

*Katarzyna Fuksa (Londyn)*

**Premisla Christiana**  
T. XIII, Przemyśl 2008/2009  
s. 129 - 143

## **Powstanie i rozwój Polskiej Misji Katolickiej w Londynie (1894-1938)**

Migracja ludności polskiej na teren Wielkiej Brytanii rozpoczęła się po roku 1795, gdy Polska utraciła niepodległość, a nasiliła w wieku XIX, kiedy po upadku kolejnych powstań i zrywów niepodległościowych wielu powstańcom i działaczom politycznym udało się przedostać do Anglii w ucieczce przed egzekucją, więzieniem czy zsyłką na Sybir<sup>1</sup>. Pod koniec XIX wieku do emigracji politycznej dołączyła kolejna fala uchodźców – emigracja zarobkowa, obejmująca tych wszystkich, którzy w drodze do Stanów Zjednoczonych zmuszeni byli – wobec braku środków do dalszej podróży – do pozostania w Anglii<sup>2</sup>. Około roku 1890 liczba Polaków skupionych

---

<sup>1</sup> Emigracja polityczna do Wielkiej Brytanii w XIX w. objęła pięć fal uchodźstwa polskiego: po powstaniu listopadowym w 1831 r. (ok. 1000 żołnierzy), po Wiośnie Ludów w 1849 r. (według niektórych źródeł w r. 1850 w Anglii mieszkało ponad 500 polskich uchodźców), po kampanii tureckiej w 1854 r., po powstaniu styczniowym w 1863 r. i po r. 1905, D. C. STUART, *Address of the Literary Association of the Friends of Poland to the Poles. Odezwa do Polaków*, London 1850, s. 18; *Informator Duszpasterstwa Polskiego w Wielkiej Brytanii 1983*, opr. J. TWOREK, Londyn 1983, s. 33; A. ROMEJKO, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Toruń 2002, s. 9; P. TARAS, *Problem liczebności i znaczenia Polonii Zagranicznej*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 17: 1974 nr 1-2, s. 31.

<sup>2</sup> Ruch emigracyjny do Ameryki na przełomie XIX i XX w. objął wszystkie dzielnice Polski, łącznie z Litwą, i rozpowszechnił się wśród chłopów (zwłaszcza w zaborze pruskim), którzy po wywłaszczeniach udawali się w podróż „za chlebem”. Z powodu braku pieniędzy często zmuszeni byli kończyć ją w Liverpool, w angielskim porcie przeładunkowym, gdzie zostawali na dłużej, W. WYSZOWADZKI, *Wprowadzenie*, w: *Józef Kardynał Glemp Prymas Polski. „Boże, coś Polskę postął nad Tamizę”. Wizyta duszpasterska w Wielkiej Brytanii 21 II-4 III 1985*, red. A. DZIUBA i in., Poznań 1988, s. 18; por. J. BADENI, *Polacy w Anglii*, „Przegląd Powszechny” 26: 1890, s. 6-7, 10-11.

w dwóch największych ośrodkach: w Liverpoolu i w Londynie, wahała się w granicach od trzech do pięciu tysięcy<sup>3</sup>.

Sytuacja polskich emigrantów w latach trzydziestych XIX wieku była niełatwa. Brak środków do życia, nieznaną języka, duże rozproszenie, spory polsko-litewskie wewnątrz uchodźstwa – wszystkie te czynniki sprzyjały wynarodowieniu i dezintegrowały polskie środowisko<sup>4</sup>. Jedną z instytucji reprezentującą interesy Polaków i stawiającą sobie za cel pielęgnowanie ojczystego języka i umacnianie tożsamości narodowej było Towarzystwo Literackie Przyjaciół Polski, działające w Londynie w latach: 1832-1924. Jego członkowie podkreślali konieczność zapewnienia emigrantom opieki duszpasterskiej, jako pierwsi wyszli też z inicjatywą sprowadzenia do Londynu polskiego kapłana<sup>5</sup>. O zorganizowanie polskich kaplic w większych skupiskach emigracyjnych zabiegał również Teodor Ignacy Bogdan Jański, założyciel Zmartwychwstańców, który przed śmiercią w 1940 roku polecił swoim uczniom w testamencie kontynuowanie pracy duszpasterskiej wśród Polonii. Dzięki staraniom realizatora testamentu kleryka Edwarda Duńskiego oraz Stanisława Koźmiana i Władysława Zamoyskiego, w kaplicy belgijskiej w Londynie nabożeństwa dla Polaków zaczął odprawiać ksiądz Stanisław Poncján Brzeziński, bernardyn<sup>6</sup>. W okresie jego posługi (od 15 ma-

---

<sup>3</sup> A. ROMEJKO, *Polscy kapelani wojskowi w Wielkiej Brytanii*, w: *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej. Papiński Uniwersytet Urbaniański Rzym, 17-18 października 2002*, red. A. i Z. JUDYCCY, Toruń 2002, s. 296; WYSZOWADZKI, *Wprowadzenie*, s. 19. Według niektórych źródeł liczba Polaków w Anglii wynosiła w tym czasie 4 tysiące, zob. *The Polish Catholic Mission in England and Wales*, Londyn 2005, s. 21.

<sup>4</sup> R. DZWONKOWSKI, *O parafiach polskich w Wielkiej Brytanii*, „Tygodnik Powszechny” 6 III 1977, s. 1.

<sup>5</sup> „Jego protektorzy [Towarzystwa Literackiego – przyp. autora] starali się (...) o sprowadzenie polskiego księdza do Londynu przynajmniej, o mały bodaj kościółek, w którym polska kolonia mogłaby się zgromadzać w niedzielę i święta, polskiej wysłuchać nauki, polską pieśnią, «Gorzkiemi Żałami», rzewną kantyczką Boga chwalić”, BADENI, *Polacy w Anglii*, s. 357-358; zob. P. SAWICKI, *Polska Misja Katolicka i Polski Kościół w Londynie w 50-cio lecie ich działalności*, w: *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894-1944. Księga Pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie* [dalej: KsPam], [b.a.], Londyn 1944, s. 8; A. F. KOWALKOWSKI, *Dawna emigracja polityczna polska w Wielkiej Brytanii*, KsPam, s. 46.

<sup>6</sup> Starania Stanisława Koźmiana i Władysława Zamoyskiego dotyczyły, m.in., załatwienia zasiłku i formalności urzędowych związanych z rozpoczęciem

ja 1842 roku do 23 września 1847 roku) na zastępstwo przyjeżdżali także księży zmartwychwstańcy, między innymi ksiądz Hieronim Kajsiewicz i ksiądz Wincenty Kraiński, który od 1847 roku do 1848 roku pełnił funkcję polskiego kapelana i odprawiał msze przy kaplicy niemieckiej<sup>7</sup>.

Pierwszym stałym duszpasterzem polskiej emigracji w Londynie został bernardyn, ojciec Emeryk Podolski. Przybył on do Anglii w lipcu 1853 roku i przez dwa lata sprawował nabożeństwa dla Polonii w londyńskiej kaplicy przy Sutton Street (Soho Square, dzielnica Soho)<sup>8</sup>. Gdy wybuchła wojna krymska ksiądz Podolski objął stanowisko kapelana 2 Brygady Piechoty, w ramach 2 Dywizji Kozaków Sułtańskich sformowanej i dowodzonej przez generała Władysława Zamoyskiego. W roku 1856 powrócił do Londynu, gdzie posługiwał Polakom i miejscowym katolikom do roku 1885<sup>9</sup>. Dzięki staraniom generała Zamoyskiego i poparciu kardynała Nicholasa Wisemana, 11 września 1862 roku pryma Leon Przyłuski zamianował księdza Marcina Chwaliszewskiego z archidiecezji poznańskiej kapelanem dla emigrantów w Londynie<sup>10</sup>. Msze święte dla polskich i litewskich uchodźców ksiądz Chwaliszewski sprawo-

posługi przez ks. Stanisława Brzezińskiego, B. MICEWSKI, *Polonijna działalność zmartwychwstańców*, w: *Działalność męskich zgromadzeń zakonnych wśród Polonii*, red. J. BAKAŁARZ i in., Lublin 1982, s. 444. W roku 1833 w Wielkiej Brytanii przebywali dwaj polscy księża: ks. Aleksander Pułaski (1800-1838) i ks. Wincenty Zienkiewicz (zm. 1854), zob. ROMEJKO, *Polscy kapelani*, s. 296; por. J. GULA, *The Roman Catholic Church in the History of the Polish Exiled Community in Great Britain*, London 1993, s. 15.

<sup>7</sup> Zob. MICEWSKI, *Polonijna działalność*, s. 444; W. KWIATKOWSKI, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego na stuletnią rocznicę jego założenia 1842-1942*, Albano 1942, s. 83-84, 153; por. J. MIREWICZ, *Polscy księża na Emigracji*, w: J. MIREWICZ, *Emigracyjne sprawy i spory*, Londyn 1975, s. 38-40.

<sup>8</sup> O. Emeryk Podolski (1816-1885) współpracował z ks. Piotrem Ściegienym, agitując chłopów do walki zbrojnej. Do Anglii przybył w lipcu 1853 r., by uniknąć aresztowania, ROMEJKO, *Polscy kapelani*, s. 296.

<sup>9</sup> Tamże; zob. BADENI, *Polacy w Anglii*, s. 358; *Informator Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii 2005/6*, [b.a.], Londyn 2005, s. 4.

<sup>10</sup> Władysław Zamoyski, główny inicjator utworzenia polskiej parafii w Londynie, chciał aby parafia i jej kapelan podlegali bezpośrednio arcybiskupowi poznańskiemu, co ułatwiłoby pracę w trudnych warunkach emigracyjnych, *Początki duszpasterstwa emigracyjnego dla Polaków w Londynie. Z Archiwum Archidiecezji Poznańskiej*, KsPam, s. 46.

wał w wynajętej przez generała Zamoyskiego kaplicy, w podziemiach kościoła włoskich pallotynów - St. Peter's Church przy Hatton Garden (dzielnica Clerkenwell)<sup>11</sup>. 28 stycznia 1864 roku opiekę duszpasterską nad uchodźcami objął ksiądz Ludwik Jażdżewski, były profesor Akademii Duchownej Seminarium Metropolitarne w Warszawie<sup>12</sup>. Jego dwuletnia posługa przypadła na trudny okres po powstaniu styczniowym, gdy do Anglii przybyła nowa fala emigrantów, a zdobywane z trudem fundusze i zapomogi nie wystarczały na utrzymanie polskiej misji<sup>13</sup>. W 1867 roku, przy poparciu kardynała Henry Manninga, ksiądz Podolski zebrał 120 tysięcy franków, za które wydzierżawiono dom przy Gower Street (dzielnica Bloomsbury). 25 sierpnia 1867 roku kardynał poświęcił w nim kaplicę oraz otworzył zorganizowaną przez Adriana Baranieckiego bibliotekę i czytelnię polską. Ośrodek jednak zamknięto 30 wrze-

---

<sup>11</sup> Według relacji ks. Marcina Chwaliszewskiego z dnia 24 II 1862 r., w Londynie przebywało wówczas 270 polskich emigrantów: rzemieślników, wyrobników i robotników, w większości żyjących w nędzy. Pracę duszpasterską utrudniał fakt, iż elity oczekiwały od polskiego kapłana nie tyle opieki duchowej, co zaangażowania się w działalność społeczną i polityczną. Ks. Chwaliszewski, jednak - jak pisał gen. Władysław Zamoyski w liście do abp. Leona Przyłuskiego z dnia 6 II 1864 r. - „umiał się wznieść ponad te sprawy polityczne i służył pomocą wszystkim na równi. Odwiedzał Polaków - jednaki dla wszystkich. Wprawdzie na niedzielną mszę św. do kaplicy nader małą uczęszczała liczba, lecz w roku zdołał kilkadziesiąt małżeństw opóźnionych doprowadzić do ołtarza, niejedną żonę z protestantyzmu na katolicyzm nawrócił, liczba ochrzczonych doszła do 100, wśród nich wielu dorosłych. Zdobył u wszystkich szacunek wysoki i uznanie, u tych samych nawet, co narzekali na jego kapłańską wyłączność”, cyt. za: *Początki duszpasterstwa emigracyjnego*, s. 46-47.

<sup>12</sup> Tamże, s. 47.

<sup>13</sup> „Pobyt mój w Anglii przypadł na lata bardzo trudne - pisał ks. Ludwik Jażdżewski - bo właśnie napływała nowa emigracja, wypuszczona z kazamat austriackich i do Hull odstawiona, a stamtąd przybywająca do Londynu, tak wiele mi ona pracy i kłopotu sprawiła. Trzeba im było wyszukać pomieszczenia lub wyprawić ich do Francji, czy też do Ameryki. Co do starszej emigracji, to zdecydowana jej część pożeniona była z Angielkami protestantkami i dzieci po części były stracone dla polskośći i katolicyzmu. Staralem się wszystko ratować. Emigrację z wielkim trudem prowadziłem w kaplicy polskiej. Na to potrzeba było wiele pieniędzy. Fundusze pożyczone od Episkopatu francuskiego i od generała Zamoyskiego się wyczerpały”, cyt. za: SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 8-9.

śnia 1877 roku, gdy ksiądz Podolski przestał pełnić funkcję kapelana<sup>14</sup>.

Od roku 1878 misja londyńska stała się filią misji paryskiej zmartwychwstanców. Posługę wśród rodaków w Londynie rozpoczął w tym czasie przybyły ze Stanów Zjednoczonych ksiądz Adolf Bakanowski<sup>15</sup>. Za jego pośrednictwem kardynał Henry Manning starał się o sprowadzenie do Anglii polskich zmartwychwstańców, aby mogli prowadzić regularną pracę duszpasterską. Próby te jednak nie powiodły się. W sierpniu 1880 roku ksiądz Bakanowski powrócił do kraju<sup>16</sup>. Od tego momentu Polacy na terenie Anglii pozbawieni byli stałej posługi kapłańskiej. W ciągu kolejnych dwunastu lat nabożeństwa dla polskich i litewskich emigrantów sprawowali kapłani przejezdni, między innymi: Wincenty Bronikowski<sup>17</sup>, Stanisław Królikowski, Antoni Lechert oraz Niemiec – ksiądz Józef von Lassberg<sup>18</sup>.

---

<sup>14</sup> ROMEJKO, *Duszpasterstwo polonijne*, s. 145; MICEWSKI, *Polonijna działalność*, s. 444. W latach 1870-1882 posługę wśród Polonii pełnił dorywczo redemptorysta, ksiądz Bernard Łubieński, SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 9; GULA, *The Roman Catholic Church*, s. 11-12.

<sup>15</sup> Znany ze swych wcześniejszych wystąpień przeciwko masonerii ks. Adolf Bakanowski, w czasie pobytu w Londynie odprawiał msze dla rodaków w krypcie kościoła przy Hatton Garden. 10 I 1880 r. stała się ona miejscem głośnego zamachu. Pochodzący ze Szwajcarii anarchista Aleksander Scossa oddał pięć chybionych strzałów do czytającego Ewangelię ks. Bakanowskiego. Zamachowiec rozbił także tabernakulum z Najświętszym Sakramentem i podpalił obrusy na ołtarzu. Sąd angielski skazał go na dożywotnie więzienie, zob. BADENI, *Polacy w Anglii*, s. 360-361; DZWONKOWSKI, *O parafiach polskich*, s. 1; A. SIOMKAJŁO, *Wielka Brytania. Kościoły polskie. Parafie polskie*, w: *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii* [dalej: EPEP], t.5, red. K. DOPIERAŁA, Toruń 2005, s. 269; GULA, *The Roman Catholic Church*, s. 12.

<sup>16</sup> ROMEJKO, *Duszpasterstwo polonijne*, s. 145; MICEWSKI, *Polonijna działalność*, s. 444.

<sup>17</sup> Działalność ks. Bronikowskiego w Londynie opisuje obszernie Edmund Naganowski, działacz Towarzystwa Literackiego, zob. E. NAGANOWSKI, *Misja polska w Londynie*, „Przegląd Powszechny” 30: 1894, s. 462-467.

<sup>18</sup> Ks. Józef von Lassberg, profesor prawa kanonicznego w klasztorze niemieckich jezuitów w Ditton Hall w Lancashire, odwiedzał Polaków w Londynie oraz w Liverpoolu, gdzie odprawiał mszę św. w kościele Our Lady of Reconciliation's Church przy Eldon Street. Z jego inicjatywy na nabożeństwa dla Polaków został przeznaczony w kościele jeden ołtarz, do którego sprowadzono z Krakowa

Potrzeba utworzenia polskiej misji, która zapewniłaby regularną opiekę duszpasterską zamieszkałym w Anglii od lat i stale przybywającym rodakom stawała się coraz bardziej nagląca. O sprowadzenie polskich księży zabiegali zarówno przedstawiciele episkopatu angielskiego, jak i działacze środowiska polonijnego, między innymi Ludwik Łubieński oraz Zofia i Henry Pace<sup>19</sup>. Kardynał Herbert Vaughan prowadził w tej sprawie rozmowy z kardynałem Albinem Dunajewskim oraz z Franciszką Siedliską (założycielką Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu), którą zaprosił do Londynu, aby wraz z siostrami wspomogła pracę polskich duchownych<sup>20</sup>. W lipcu 1894 roku kardynał Vaughan formalnie ustanowił Polsko-Litewską Misję Katolicką w Londynie<sup>21</sup> i polecił wiernym zorganizowanie zbiórki pieniężnej na fundusz przyszłej kaplicy lub kościoła<sup>22</sup>. W sierpniu przybyła do Londynu na

---

obraz Matki Bożej Ostrobramskiej. W dniu poświęcenia obrazu, 20 VIII 1889 r., ks. Lassberg wygłosił dwa kazania: w języku polskim i litewskim. W ocenie jezuit, ówczesna kolonia polsko-litewska na terenie Anglii to „ludzie na wskroś biedni, żyjący w rozproszeniu, często wyzyskiwani, nie mający żadnej organizacji i opieki ze strony władz kraju swego pochodzenia”. W Londynie przebywało wówczas około tysiąca Polaków (nie licząc dzieci), skupionych głównie w dzielnicy Whitechapel, cyt. za: SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 9; zob. BADENI, *Polacy w Anglii*, s. 366-367.

<sup>19</sup> W r. 1891 Towarzystwo Polskie w Londynie (utworzone w 1886 r. w wyniku połączenia Towarzystwa Demokratycznego i Towarzystwa Polskich Robotników) zaapelowało do kard. Henry’ego Manninga o przydzielenie Polonii londyńskiej polskiego księdza i ustanowienie Polskiej Misji Katolickiej, zob. GULA, *The Roman Catholic Church*, s. 16.

<sup>20</sup> K. TARCA, *Polonia w Wielkiej Brytanii 1918-1939*, Toruń 2005, s. 26. Franciszka Siedliska (bł. Maria od Pana Jezusa Dobrego Pasterza) do przyjazdu do Londynu przygotowywała się od r. 1891, zapewniając siostronom naukę języka angielskiego i litewskiego, a kilkakrotne spotkania z kardynałem Vaughanem ugruntowały w niej przekonanie o „potrzebie ratowania dusz” i „wielkim polu pracy nie tylko wśród biednych Polaków, ale i wśród Anglików”, A. LEONCZAK, *Franciszka Siedliska jako Założycielka Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu*, Rzym 1996, s. 359; por. M. DECHANTAL - DYLEWSKA, *Działalność Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek w środowiskach polonijnych (1945-1975)*, „Studia Polonijne”, t. 3, red. M. KRĄPIEC i in., Lublin 1979, s. 349, 353.

<sup>21</sup> Pierwszą Polską Misję Katolicką zorganizowali w Paryżu w 1836 r. zmarłychwstańcy, TARCA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 27.

<sup>22</sup> W liście z dnia 14 VII 1894 r. kard. HerbertVaughan pisał: „ Jak najbardziej popieram wysiłki (...) w celu ustanowienia kościoła i Misji dla Polaków i Litwinów w Londynie. Ich ciężka sytuacja sprawia mi wielki niepokój. Ich liczba

kilka dni matka Maria Franciszka Siedliska, aby poznać środowisko emigracyjne i ocenić możliwości ewentualnego osiedlenia się sióstr i założenia polskiej szkoły. W lipcu 1895 roku, w czasie spotkania matki Siedliskiej z kardynałem Vaughanem i księdzem Antonim Lehercem, przełożonym domu Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Sevres pod Paryżem i duchowym kierownikiem sióstr, zapadła ostateczna decyzja o utworzeniu w Londynie placówki nazaretanek oraz o podjęciu przez księdza Lecherta – na życzenie kardynała – obowiązków kapelana misji. Pierwszy rektor Polsko-Litewskiej Misji Katolickiej zobowiązał się przyjeżdżać do Londynu co miesiąc, aby odprawić nabożeństwo dla Polaków<sup>23</sup>. 17 września 1895 roku ksiądz Lechert z matką Siedliską i dwiema siostrami przyjechali do Londynu, aby rozpocząć pracę wśród polskich i litewskich uchodźców.

Placówka misji mieściła się początkowo w domu przy 313 Mile End Road (dzielnica Stepney), w którym pierwszą mszę świętą ksiądz Lechert odprawił w prowizorycznej kaplicy, na naprędce postawionym ołtarzu<sup>24</sup>. Do ożywienia misji przyczyniła się codzienna, ofiarna posługa sióstr, które w czasie nieobecności kapelana odwiedzały chorych w szpitalach i domach prywatnych, „wyszukiwały” polskich i litewskich katolików pragnących przystąpić do spowiedzi lub ochrzcić dzieci, zabiegały o kapelanów, którzy mogliby odprawić w niedzielę mszę świętą<sup>25</sup>. Do Polsko-Litewskiej Misji Ka-

---

jest tak duża, że zaspokojenie ich potrzeb duchowych staje się kwestą nagłą. W obecnych warunkach nie widzę lepszego planu, jak żeby Hrabia Łubieński – Bodenham i Pan Pace zorganizowali kwestę w połączeniu z polskim księdzem i żeby ci panowie działali jako skarbnicy. Fundusz zebrany ma być użyty na kościół albo kaplicę”, cyt. za: ROMEJKO, *Duszpasterstwo polonijne*, s. 145. W lipcu 1894 r. założono konto Funduszu Misji Polsko-Litewskiej w Londynie, a we wrześniu, w księgach chrzcielnych Misji odnotowano pierwsze chrzty, tamże.

<sup>23</sup> TARKA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 27.

<sup>24</sup> ROMEJKO, *Duszpasterstwo polonijne*, s. 145; LEONCZAK, *Franciszka Siedliska*, s. 370. W 1896 r. ks. Antoni Lechert kupił starą stajnię przy Cambridge Heath Road, w dzielnicy Bethnal Green. Budynek zaadoptowano na kaplicę p.w. św. Józefa i w sierpniu 1896 r. odprawiono w niej pierwsze nabożeństwo. W 1903 r. kaplica została przeniesiona do domu Zofii Pace, TARKA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 27.

<sup>25</sup> W liście do ks. Antoniego Lecherta z 16 X 1895 r. Franciszka Siedlicka pisała: „Siostry codziennie chodzą po dziurach, wynajdują ludzi żyjących jak poganie, bez Boga, bez Kościoła, bez Sakramentów św., w strasznych grzechach i

tolickiej napływały prośby o zorganizowanie nauczania i katechizacji dzieci, o dostarczenie obrazków, modlitewników i opłatków na święta Bożego Narodzenia. Wierni prosili także o odprawianie mszy śpiewanej<sup>26</sup>.

Na początku 1896 roku przyjechał do Anglii pierwszy stały kapelan misji - ksiądz Józef Schroeter ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy. Angażował się on w pracę duszpasterską zarówno wśród Polaków jak i Litwinów: odprawiał w języku litewskim nabożeństwa, przywrócił także zwyczaj niedzielnego odmawiania po litewsku różańca i litanii. Nasilające się jednak od dłuższego czasu spory narodowościowe pomiędzy katolikami polskiego i litewskiego pochodzenia, potęgowane dodatkowo poprzez działalność następców księdza Schroetera<sup>27</sup>, spowodowały oddzielenie się Litwinów i utworzenie w Londynie, za zgodą kardynała Vaughana, osobnego duszpasterstwa litewskiego. Msza święta odprawiona dla Litwinów 13 stycznia 1901 roku w St. Boniface's Church zapoczątkowała działalność Litewskiej Misji Katolickiej<sup>28</sup>.

zbrodniach - straszne tu zło, wszędzie im się mówi o Panu Bogu, może też przyjmą łaskę Bożą”, cyt. za: LEONCZAK, *Franciszka Siedliska*, s. 369, 371, 375.

<sup>26</sup> W czasie mszy świętej grała s. Maria Franciszka, zaś w śpiewie pomagała jej druga siostra oraz dwóch mężczyzn, tamże, s. 374.

<sup>27</sup> Antagonizmy polsko-litewskie nasiliły się w czasie pobytu w Misji ks. Tomasza Przybylskiego (31 V-10 X 1896), ks. Ludwika Wojtysa (13 XI 1896-luty 1897), ks. Józefa Bakanowskiego (22 VIII 1897-28 VII 1899), ks. Władysława Bajerowicza (5 XI 1899-21 I 1900) i ks. Alojzego Foltina (28 I 1900-14 IX 1902), zob. SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 15-18; GULA, *The Roman Catholic Church*, s. 21-24; por. K. MATULAITIS, *Londono Lietuviai. Ju kovos už sa o bažnyčia ir ju visuomeniniai darbai*, Mariampol 1939; ST. W., *Między Orłem a Pogonią. Stosunki kościelne polsko-litewskie w Londynie do czasu odłączenia się Litwinów od Misji w r. 1900*, KsPam, s. 48-49.

<sup>28</sup> W 1902 r. otworzono litewski kościół St. Casimir's Church przy Christian Street w dzielnicy Whitechapel. Od r.1912 Litwini posiadają swój kościół przy The Oval w dzielnicy Bethnal Green. Jego budowniczym i proboszczem był ks. Kazimierz Matulajtis, „vir aggregatus” Zgromadzenia Księża Marianów, późniejszy Rektor Litewskiej Misji Katolickiej, zob. *A history of the County of Middlesex*, vol. 11: *Stepney, Bethnal Green*, ed. T. BAKER, London 1998, s. 227; *Album zmarłych ojców i braci Zgromadzenia Księża Marianów 1700-2000*, red. J. BUKOWICZ, A. MICIŃSKI, Puszcza Mariańska 2001, s. 118; P. GACH, *Zakon Marianów w XIX wieku*, w: *Marianie 1673-1973*, red. J. BUKOWICZ, T. GÓRSKI, Rzym 1975, s. 93, por. SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 31.



W 1904 roku duszpasterstwo w Polskiej Misji Katolickiej przejęli salezjanie. Nowy rektor misji, ksiądz Grzegorz Domański, poświęcił kaplicę pod wezwaniem św. Józefa i św. Kazimierza w szkole polskiej przy Patriot Square (dzielnica Bethnal Green) i w dniu 4 grudnia 1904 roku odprawił w niej pierwszą mszę świętą dla polskich emigrantów<sup>29</sup>. Kaplica miała służyć Polonii tymczasowo, dopóki nie zostaną zebrane fundusze na budowę kościoła. Zgromadzona przez Polski Komitet Budowy Kościoła suma okazała się jednak niewystarczająca<sup>30</sup>. W następnym roku ksiądz Domański wynajął więc dom przy Mercer Street (dzielnica Shadwell), w którym urządzono kaplicę, mieszkanie dla rektora, bibliotekę, salę na przedstawienia teatralne i pomieszczenie na parafialną szkołę języka polskiego<sup>31</sup>. W roku 1913, za rektoratu księdza Jana Symiora, podjęto decyzję o budowie Ogniska Polskiego. Według planów, na terenie ośrodka znajdowałyby się kościół, mieszkanie dla księdza, biblioteka, szkoła i sala zebrań. Plac pod budowę przy Wetherell Road (dzielnica Hackney) ofiarowała Zofia Pace. Komitet Budowy zebrał sumę 4 tysięcy funtów, które w formie depozytu należało złożyć w kurii by uzyskać od kardynała Bourne'a zgodę na inwestycję, jednak wybuch I wojny światowej spowodował konieczność odłożenia budowy. Dawny dom marynarzy przy Mercer Street służył za siedzibę Polskiej Misji Katolickiej do roku 1930<sup>32</sup>.

W latach pierwszej wojny światowej do Londynu przybywali kolejni uchodźcy - z Belgii i z Francji. Przy Polskiej Misji Katolic-

---

<sup>29</sup> W homilii, ks. Grzegorz Domański wyraził nadzieję, że „londyńscy Polacy zdołają wkrótce zgodnym postępowaniem i wspólnymi siłami wybudować sobie obszerny kościół parafialny, gdyż obecna kaplica jako zbyt szczupła i uboga nie jest w stanie zadość uczynić duchowym potrzebom polskiej kolonii”, cyt. za: S. KOSIŃSKI, *Polscy salezjanie w służbie emigracji 1893-1975*, w: *Działalność męskich zgromadzeń*, s. 324.

<sup>30</sup> 6 II 1905 r. kard. Francis Bourne odnowił upoważnienie wydane przez kard. Henry'ego Vaughana dla Ludwika Łubieńskiego i Henry'ego Pace do zbierania funduszy na budowę kościoła, *Duszpasterstwo polonijne*, s. 145; GULA, *The Roman Catholic Church*, s. 25; KOSIŃSKI, *Polscy salezjanie*, s. 325; por. przyp. 22.

<sup>31</sup> 4 X 1908 r., gdy urząd rektora pełnił ksiądz Piotr Bujara, w głównym ołtarzu poświęcony został obraz Matki Bożej Częstochowskiej, KOSIŃSKI, *Polscy salezjanie*, s. 326, zob. SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 19.

<sup>32</sup> TARKA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 27-28; KOSIŃSKI, *Polscy salezjanie*, s. 326-327.

kiej powstało wówczas Polskie Katolickie Towarzystwo Dobroczynności<sup>33</sup> oraz Towarzystwo Polsko-Katolickie Orła Białego, które w 1915 roku zorganizowało szkołę dla polskich dzieci<sup>34</sup>. W roku 1916 przy misji ukonstytuowało się Ognisko Polskie („The Polish Centre”), a jego celem stało się „zespolenie wszystkich katolickich sił wokół ideałów chrześcijańskich i narodowych oraz zainicjowanie budowy kościoła”<sup>35</sup>. W tym samym czasie Rektor Jan Symior uzyskał pozwolenie na odwiedzanie obozów jenieckich na terenie Anglii, w których przebywali internowani Polacy. W latach 1916 – 1919 regularnie przyjeżdżał on do Alexandra Palace, Feltham, Isle of Man, Konockhalve i Douglas, gdzie odprawiał mszę świętą, spowiadał, katechizował, odwiedzał w szpitalach chorych i rannych żołnierzy i organizował rekolekcje<sup>36</sup>.

Po zakończeniu działań wojennych i odzyskaniu przez Polskę niepodległości, część uchodźców wróciła do ojczyzny<sup>37</sup>, w Londynie

---

<sup>33</sup> Założone przy polskim kościele w dniu 2 I 1914 r. Towarzystwo Dobroczynności miało na celu „niesienie moralnej i materialnej pomocy rodakom będącym w potrzebie oraz pielęgnowanie ducha narodowego przez nauczanie dzieci polskich języka ojczystego oraz historii i literatury polskiej”, KOSIŃSKI, *Polscy salezianie*, s. 327.

<sup>34</sup> Towarzystwo Orła Białego powstało we wrześniu 1915 r., a jego celem stało się „łączenie Polaków katolików zamieszkałych w Londynie dla wzmocnienia przez wzajemną oświatę jedności i solidarności narodowej”. Przewodniczącym Towarzystwa został ks. Jan Symior, tamże, s. 327.

<sup>35</sup> Tamże, s. 328.

<sup>36</sup> Ks. Jan Symior odwiedzał także obozy armii kanadyjskiej, w których znajdowali się Polacy, m.in.: Skornelife, Westenhanger, West Sandling, Folhestowe i Purfleet, zob. *Sprawozdanie ks. Rektora J. Symiora z pracy duszpasterskiej wśród jeńców Polaków od 15.IV.1916 do 20.VI.1919*, KsPam, s. 50-51; KOSIŃSKI, *Polscy salezianie*, s. 328-329.

<sup>37</sup> Autorzy większości opracowań podkreślają duży odpływ emigrantów do Polski po roku 1918 (ok. 2 tys. osób) i związane z tym zamknięcie wielu polskich instytucji społecznych oraz ogólne zubożenie Polskiej Misji Katolickiej (PMK). Z ich zdaniem nie zgadza się Keith Sword: „Despite the ending of hostilities and the regaining of Polish independence in 1918, a large-scale repatriation movement from Britain did not take place. Although some two thousands Poles were apparently eager to return, shipping difficulties delayed their movement. By the time transport became available they had been discouraged by the deteriorating economic situation in Poland. Consequently there were some 4500 Christian Poles in London by 1931”, K. SWORD, *The Polish Community in Britain*, London 1996, s. 22; KOSIŃSKI, *Polscy salezianie*, s. 329; TARKA, *Polonia w Wielkiej Bry-*

zaś znalazło siedzibę przedstawicielstwo Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie ważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją w Polsce znajdowały od tej pory oddźwięk w życiu Polskiej Misji Katolickiej. Uroczystości obchodzono rocznicę odzyskania niepodległości 11 listopada i rocznicę odparcia ataku bolszewickiego 15 sierpnia, urządzone były dni modlitw w intencji ojczyzny i nabożeństwa dziękczynne za wolność Polski<sup>38</sup>. Począwszy od roku 1923, gdy urząd rektora sprawował ksiądz Józef Wroński, w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz w święto Niepodległości organizowano zabawy, z których dochód przeznaczony był na polski kościół<sup>39</sup>. Jednak na skutek powojennej dewaluacji funta, a także z powodu niewielkich ofiar pieniężnych składanych przez wiernych, sytuacja finansowa misji w dalszym ciągu uniemożliwiała zarówno budowę, jak i zakup kościoła<sup>40</sup>.

Do nabycia pierwszego kościoła Polskiej Misji Katolickiej doszło za rektoratu księdza Teodora Cichosa<sup>41</sup>. W pierwszych tygodniach urzędowania, w maju 1926 roku, wydał on specjalną odezwę, w której nawoływał wiernych do jedności i do regularnego udziału w nabożeństwach. Do każdego egzemplarza powielonej odezwy dołączony był kwestionariusz z prośbą o podanie danych osobowych. Według nowego rektora kontakt uchodźców z polskim kościołem i z polskim kapłanem był niezbędny dla zachowania polskości oraz uniknięcia w obcym środowisku „wynarodowienia i utraty wiary”<sup>42</sup>.

---

*tanii*, s. 28-29; GULA, *The Roman Catholic Church*, s. 28, 35. Ponieważ ww. autorzy opierają się głównie na świadectwie P. Sawickiego i ks. T. Cichosa – świadków ówczesnych wydarzeń – ich ocena sytuacji wydaje się bardziej miarodajna, zob. T. CICHOS, *Misja Polska w Londynie*, „Przewodnik Katolicki” 5 IX 1926, s. 488; SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 21.

<sup>38</sup> SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 21, TARKA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 30.

<sup>39</sup> TARKA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 30.

<sup>40</sup> W roku 1926 z kościołem polskim łączność utrzymywało ok. 250 rodzin, ale frekwencja na niedzielnej mszy św. wynosiła niewiele ponad 100 osób. Tylko w czasie największych uroczystości kaplica przy Mercer Street, mieszcząca blisko 500 osób, była przepelniona, TARKA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 31.

<sup>41</sup> Ks. T. Cichos sprawował urząd Rektora PMK od 28 III 1926 r. do 28 VIII 1938 r., zob. KOSIŃSKI, *Polscy salezjanie*, s. 330; SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 30.

<sup>42</sup> „Londyn dla misjonarza-Polaka - pisał ks. Teodor Cichos - przedstawia trudne pole pracy. Polacy mieszkają rozproszeni w 8-io milionowej stolicy i nara-

Od początku dążył on także do wznowienia sprawy kupna kościoła - budynek, w którym mieściła się dotychczasowa kaplica wymagał generalnego remontu, poza tym nie był on własnością misji. Odłożoną z powodu wybuchu I wojny światowej sprawą zakupu zajął się ukonstytuowany na nowo w styczniu 1927 roku Komitet Budowy Kościoła<sup>43</sup>. Po blisko trzyletnich pertraktacjach, 11 września 1929 roku kardynał Francis Bourne wyraził zgodę na nabycie przez Polską Misję wystawionego na sprzedaż protestanckiego zboru swedenborgianów przy Devonhire Street (obecnie: Devonia Road) w dzielnicy Islington<sup>44</sup>. Akt kupna podpisano w lutym 1930 roku, zaś 12 października 1930 roku prymas Polski kardynał August

---

zeni są na poważne niebezpieczeństwo utraty wiary i wynarodowienie. Wobec tego, że Polacy, jako cudzoziemcy uchodzą za obywateli drugiej klasy i często uważani są za Żydów albo co najmniej za «chrześcijańskich Żydów» (...), młodzież woli ukrywać swą narodowość i łatwo wsiąka w morze ludności angielskiej (...) Jeżeli gdzie, to w Londynie przekonać się można, że jedynym gruntem, na którym Polak na obczyźnie oprzeć może i powinien i narodowość i wiarę, to właśnie kościół polski; kto zaś stracił łączność z kościołem polskim i kapłanem rodakiem, ten wsiąkł w społeczeństwo angielskie z wielką szkodą dla Kościoła i Ojczyzny”, CICHOS, *Misja Polska*, s. 489.

<sup>43</sup> W skład Komitetu weszli: konsul generalny Kazimierz Komierowski (przewodniczący), Rektor PMK ks. Teodor Cichos, naczelnik kancelarii poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Korewo i kupiec Wiktor Czarnomski, SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 24.

<sup>44</sup> Mimo dogodnych warunków sprzedaży (proponowana cena budynku wynosiła 4 tys. funtów, podczas gdy rzeczoznawca oszacował wartość zabudowań na ok. 20 tys. funtów), sprawa kupna kościoła napotkała na nieoczekiwany opór w kurii biskupiej, wskutek sprzeciwu miejscowego proboszcza. W dokumencie z 19 II 1930 r. zgodę na kupno budynku kard. Francis Bourne uzależnił od spełnienia kilku warunków, m.in.: z kościoła mieli korzystać tylko polscy emigranci, główne wejście od ulicy miało zostać zamurowane, zaś śluby i chrzty miały się odbywać wyłącznie w angielskim kościele parafialnym: „That it be clearly understood that the Chapel is for the special and exclusive use of Catholics of Polish nationality, and is not a Polish church for the general use of the faithful of other nationalities (...) With regard to the administration of the Sacraments of Baptism and Matrimony (...) these Sacraments are to be regularly administered in the Parish church of the recipients according to the domicile”. Po negocjacjach, podjętych na prośbę rektora przez posła Skirmunta, i po interwencji kard. Augusta Hlonda, kard. Bourne odstąpił od części żądań i wyraził zgodę na kupno budynku, cyt. za: GULA, *The Roman Catholic Church*, s. 33; TARKA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 34-37; SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 24-27; zob. J. SERWAŃSKI, *Devonia*, EPEP, t. 3, red. K. DOPIERAŁA, Toruń 2004, s. 416-417.

Hlond poświęcił w obecności arcybiskupa Westminsteru kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza<sup>45</sup>.

W latach 1930-1938 w polskim kościele znacznie wzrosła frekwencja na mszach świętych. Podtrzymywaniu rodzimych tradycji, jak również integracji środowiska emigracyjnego służyły organizowane w przykościelnej sali wieczorki z odczytami, zabawy, wspólne „opłatki” i „święcone” oraz akademie rocznicowe. Poczucie narodowej odrębności umacniała także działalność powołanych do życia przez rektora Cichosa organizacji: Towarzystwa Polsko-Katolickiego<sup>46</sup>, Koła Studentów Polskich w Wielkiej Brytanii, młodzieżowego „Anglo-Polish Club”, Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Stowarzyszenia Młodych Polek. Przy kościele polskim zaczęła działać polska szkoła, Koło ministrantów, a także chór „Harfa” – „liczny i bardzo piękny (...) pod osobistym patronatem rektora misji”<sup>47</sup>. Chór występował w czasie uroczystości religijnych i patriotycznych, między innymi podczas wieczorów pieśni polskiej oraz w corocznym koncercie kolęd w kościele St. Patrick’s Church przy Soho Square, w którym brali udział przedstawiciele różnych narodowości<sup>48</sup>. Gdy rektor Cichos kończył w sierpniu 1938 roku swoją

---

<sup>45</sup> Zob. *Opis uroczystości poświęcenia kościoła polskiego w Londynie*, KsPam, s. 53.

<sup>46</sup> Towarzystwo Polsko-Katolickie (istniejące od 1915 r. jako Katolickie Towarzystwo Białego Orła, zreorganizowane i zarejestrowane urzędowo w r. 1933) przyczyniło się do ożywienia życia kulturalnego PMK, organizując koncerty (np. koncert marynarskiego Chóru Rewelersów z O.R.P. „Błyskawica” – 31 XII 1939 r., koncert Chóru Lotników Polskich – 28 I 1940 r.), występy artystyczne, akademie, prelekcje naukowe, a także amatorskie przedstawienia, m.in., *Jasieńka Polskie* (15 I 1939 r.) i *Betlejem polskie* Lucjana Rydla (14 I 1940 r.), zob. S. DRAŻEWSKI, K. WOŹNIACKI, *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Polsko-Katolickiego w Londynie za rok 1939*, „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie” [dalej: WPMK] 2: 1940, nr 1, s. 6; WPMK 2: 1940 nr 4,5,6, s. 8; TARKA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 46. Z inicjatywy Rektora PMK, w czerwcu 1931 r. przyjechał do Londynu polski kompozytor Feliks Nowowiejski (rekomendowany przez kard. Augusta Hlonda), który wystąpił przed polską publicznością z recitalem organowym, zob. KOSIŃSKI, *Polscy salezianie*, s. 332.

<sup>47</sup> CICHOS, *Misja Polska*, s. 489.

<sup>48</sup> Chór liczył ok. dwudziestu osób, a jego akompaniatorem był polski organista, z zawodu stolarz, zob. TARKA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 32; SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 23, 30; KOSIŃSKI, *Polscy salezianie*, s. 331-332. 8 I 1939 r., w czasie mszy św. dla Polaków odprawionej w St. Patrick’s Church w obecności ambasadora Rzeczypospolitej Polski, chór „Harfa” pod dyr. Thomasa Bertiego

kadencję, Polska Misja Katolicka, mimo trudności finansowych i konieczności zdobywania funduszy na utrzymanie placówki, była już dobrze zorganizowanym ośrodkiem duszpasterskim, społecznym i kulturalnym, odgrywającym znaczącą rolę w życiu Polonii londyńskiej<sup>49</sup>. Misję odwiedzali wysocy dostojnicy kościoła i państwa, a w kościele przy Devonia Road obchodzono najważniejsze uroczystości religijne i patriotyczne<sup>50</sup>.

Następcą księdza Cichosa na stanowisku Rektora Polskiej Misji Katolickiej został ksiądz Władysław Staniszewski, dotychczasowy dyrektor kancelarii prymasa Polski w Poznaniu<sup>51</sup>. Kontynu-

Lawrence'a, dyrygenta „The Fleet Street Choir”, śpiewał polskie kolędy, które znalazły „wielkie uznanie wśród zebranych tłumów”, SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 32. 24 XII 1939 r. ubrani w stroje narodowe chórzyci wzięli udział w międzynarodowym koncercie kolęd w Sadler's Wells Theatre, WPMK 2: 1940 nr 1, s. 8. Warto wspomnieć, że z inicjatywy rektora Władysława Staniszewskiego w dniu 27 I 1939 r. przeprowadzono w kościele remont sześćdziesięcioletnich organów. W dniu 31 III 1939 r. przybył do Londynu brat Telesfor Braciszewski z Towarzystwa Chrystusowego, który objął funkcję organisty. 4 II 1940 r. przejął ją Teofil Gryniewicz, a po jego zgłoszeniu się do wojska (1 II 1941 r.) – Zofia Gryniewicz-Coughlan, zob. SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 32; CZ. KAMIŃSKI, *Działalność Towarzystwa Chrystusowego wśród Polonii zagranicznej*, w: *Działalność męskich zgromadzeń*, s. 59; WPMK 2: 1940 nr 2-3, s. 8; WPMK 3: 1941 nr 3, s. 8.

<sup>49</sup> 19 VII 1938 r. ambasador Edward Raczyński odznaczył ks. Teodora Cichosa Srebrnym Krzyżem Zasługi, w dowód uznania za wieloletnią pracę wśród Polonii, zaś kard. August Hlond w liście do Rektora PMK napisał: „Uświadamiam sobie to dobrze, że dzięki konsekwentnej zapobiegliwości Kochanego Księdza Rektora Misja Londyńska nie tylko ostatecznie ustabilizowała się jako ważna placówka polska, lecz ponadto zdobyła sobie godną siedzibę i piękny kościółek. Chciałbym, aby dalsza działalność Misji szła po linii, jaką jej wyznaczyła ofiarna i błogosławiona działalność jej ostatniego Rektora ze Zgromadzenia św. Jana Bosko”, cyt. za: SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 30.

<sup>50</sup> Gośćmi PMK w latach 1928-1938 byli m.in.: kard. Aleksander Kakowski, bp Henryk Przeździecki (1928), kard. August Hlond (1930, 1935), Ignacy Paderewski (1931) oraz prezydenci miast: Poznania (Cyryl Ratajski), Gniezna (Leon Barcikowski) i Katowic (Adam Kocur), tamże, s. 24, 26, 27-28.

<sup>51</sup> Gdy zapadła decyzja o wyjeździe ks. Teodora Cichosa do Polski, kard. August Hlond (który od 1931 r. pełnił funkcję opiekuna polskiej emigracji - z oficjalnie nadanym przez Stolicę Apostolską tytułem Protektora czyli Duchowego Opiekuna Wychodźstwa Polskiego) podjął starania o znalezienie następcy na stanowisko rektora PMK. Wobec braku chętnych (spowodowanym, m.in., koniecznością znajomości języka angielskiego i pogarszającą się sytuacją finansową

ował on pracę swojego poprzednika, podejmując inicjatywy jednoczące polską kolonię i skupiające ją wokół kościoła przy Devonia Road. Tuż przed wybuchem II wojny światowej ośrodek Polskiej Misji Katolickiej odgrywał znaczącą rolę w umacnianiu życia religijnego, ale także polskości i patriotyzmu polskich emigrantów w Londynie, a kościół Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza już wkrótce miał stać się jedynym wolnym kościołem polskim w okupowanej Europie<sup>52</sup>.

---

misji, która uważana była za jedną z najbiedniejszych polskich misji w Europie – zob. ROMEJKO, *Duszpasterstwo polonijne*, s. 147-148; TARKA, *Polonia w Wielkiej Brytanii*, s. 49-50; por. W. HILLER, *Krótki szkic dziejów emigracji polskiej w Anglii*, WPMK 2: 1940 nr 12, s. 7), gotowość wyjazdu do Londynu na trzy lata zgłosił ks. Władysław Staniszewski. Przed wyjazdem do Londynu, w lipcu 1938 r., prymas pożegnał go słowami: „Po wielkiej wojnie, na jaką się zanoszą, najprawdopodobniej tamtejsza kolonia polska się powiększy i jeżeli Księdzu uda się utrzymać tę placówkę do tego czasu, to może się okazać opatrznościowym”, cyt. za: *Śp. ks. infułat Władysław Staniszewski*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 41: 1990 nr 2, s. 347. Ks. Staniszewski pełnił urząd Rektora PMK do r. 1974, zob. 1938-1968. *Obchód Trzydziestolecia Rektoratu Ks. Władysława Staniszewskiego Pronotariusza Apostolskiego Rektora Polskiej Misji Katolickiej Wikariusza Delegata dla Polaków w Anglii i Walii. 23 i 24 listopada 1968 roku*, Londyn 1968, [Jednodniówka], w: *Archiwum Prywatne Autora*, s. 12-17.

<sup>52</sup> W 1938 r. Misję odwiedził kard. Artur Hinsley oraz Rektor Litewskiej Misji Katolickiej - ks. Kazimierz Matulaitis. W uroczystych nabożeństwach uczestniczyli przedstawiciele polskiego Rządu, zaś 26 III 1939 r. Rektor PMK dokonał poświęcenia nowej siedziby Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej przy Portland Place. W grudniu 1938 r. ukazał się również pierwszy numer „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie”, pierwszego polskiego czasopisma na terenie Anglii. Redagowane przez ks. Władysława Staniszewskiego „Wiadomości” ukazywały się do maja 1949 r., kiedy staraniem rektora powstała „Gazeta Niedzielną”. Wznowione jako „Wiadomości Katolickie” w maju 1961 r., w styczniu 1963 r. połączyły się z „Czynem Katolickim” - biuletynem Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii), SAWICKI, *Polska Misja Katolicka*, s. 30-32; „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej. Czyn Katolicki” 15: 1963 nr 1, s. 6.